

Wiersz oraz piosenka na czerwiec

„Poziomkowe lody”

Lo- lo- lo- lo- lo- lo- lody
Po- po- po- po- poziomkowe.
Lu- lu- lu- lu- lubię lizać
Choć gardełko nie jest zdrowe.

Mama mówi: nie! Tata mówi: nie!
A ja lody poziomkowe lizać chcę!
Mama mówi: nie! Tata mówi: nie!
A ja lodów poziomkowych chcę!

Mama boi się o dzieci,
Chcę by zawsze były zdrowe.
Ale przecież czasem trzeba
Zjadać lody poziomkowe.

Mama mówi: nie! Tata mówi: nie!
A ja lody poziomkowe lizać chcę!
Mama mówi: nie! Tata mówi: nie!
A ja lodów poziomkowych chcę!

Lody trzeba jeść powoli.
Aby gardło nie bolało.
Mama trochę jeść pozwoli,
Lecz mi więcej by się chciało.

Mama mówi: nie! Tata mówi: nie!
A ja lody poziomkowe lizać chcę!

„NA WAKACJE RUSZAĆ CZAS” wiersz B. Szelągowska

Za dni kilka –o tej porze
będę witać polskie morze.
Bo najbardziej mi się marzy
żeby bawić się na plaży.

A ja chciałbym dotknąć chmury
i dlatego jadę w góry.
Razem z mamą, razem z tatą
w górach lubię spędzać lato.

Ja na morze nie mam czasu.
Wolę jechać het- do lasu.
I tam z dziadkiem zbierać grzyby
albo w rzece łowić ryby.

Dla mnie to najlepsza pora
żeby wskoczyć do jeziora.
Nie chcę w upał chodzić w góry.
Wolę jechać na Mazury.

Morze, góry, las i rzeka;
Wszystko to już na nas czeka.
Bo zaczęło się już lato
Jedźmy mamo, jedźmy tato.